

# Na wiosnę gęsi lecą na północ

MISTRZ ZEN SEUNG SAHN

*Mowa Dharmy wygłoszona przez Seung Sahn Soen Sa Nima na ceremonii otwarcia Międzynarodowego Ośrodka Zen w Nowym Jorku 20 kwietnia 1975 r.*

(Trzymając w górze swój kij zen i powoli uderzając nim w stół trzy razy)

Czy to jest zamknięte? Czy to jest otwarte?

Jeśli powiecie „zamknięte”, wpadniecie do piekła bez drzwi. Jeśli powiecie „otwarte”, tańczycie ze wszystkimi demonami.

Dlaczego?

(Trzymając w górze kij zen i zataczając w powietrzu krąg, po czym trzymając kij nieruchomo, prostopadle do stołu)

Jeden dwa trzy cztery, pięć sześć siedem osiem.

(Po pewnym czasie) Dziękuję wam bardzo, że przybyliście na naszą ceremonię, chociaż jesteście z pewnością bardzo zajęci. Spotkaliśmy się tu dzisiaj nieprzypadkowo. Wynika to z naszej przeszłej karmy. Karma, która przywiodła nas na to spotkanie przed ołtarzem Buddy, jest bardzo dobra. Oznacza ona odnalezienie naszego prawdziwego „ja” i osiągnięcie Absolutu. Oznacza także pozostawienie za sobą świata pragnień i wyruszenie w podróż do krainy prawdziwej wolności i pokoju. Oto dlaczego rok temu założyliśmy Won Gak Sa, a teraz otwieramy Międzynarodowy Ośrodek Zen w Nowym Jorku.

Lecz sutra mówi: „Forma jest pustką, pustka jest formą”. A więc wszystkie nazwy i wszystkie formy są pustką. Won Gak Sa, Międzynarodowy Ośrodek Zen w Nowym Jorku i ta ceremonia otwarcia – one również są pustką.

Sutra mówi: „Wszystkie istoty są Buddą”. Dlaczego więc konieczne jest śpiewanie i recytowanie sutr lub siedzenie zen?

Nie znamy przecież siebie samych. Pragnienie, gniew i niewiedza przesłaniają nasz czysty umysł. Jeżeli odetniemy całe myślenie i powrócimy do pustego umysłu, wtedy nasze umysły, mój umysł i umysły wszystkich ludzi będą tym samym. Staniemy się jedni z całym wszechświatem. Dlatego pewien wybitny nauczyciel powiedział: „Wszystkie rzeczy we wszechświecie powracają do Jednego”. Prawdziwie pusty umysł jest przed myśleniem. Dlatego myślenie nie pojawia się ani nie znika. Jest to sfera, gdzie nic nie pojawia się ani nie znika.

W tej sferze, gdzie nic nie pojawia się, ani nie znika, nie ma ani życia, ani śmierci, ani cierpienia, ani szczęścia, ani dobra, ani zła, nie ma was, ani mnie. Dlatego powiedziano, że wszystkie rzeczy we wszechświecie powracają do Jednego.

Ale dokąd powraca to Jedno?

Pewnego razu ktoś przyszedł do wielkiego mistrza zen Mang Gong'a i zapytał go: „Jeżeli wszystkie rzeczy powracają do Jednego, dokąd to Jedno powraca?” Mang Gong powiedział: „Na wiosnę gęsi lecą na północ”.

Jak myślicie, co znaczy to: „Na wiosnę gęsi lecą na północ”?

Nawet gdybyście mieli zrozumienie wystarczające do strzaskania Góry Sumeru na milion kawałków i mogli połknąć ocean jednym haustem, nie zrozumiecie tego.

Nawet gdybyście mieli zrozumienie wystarczające do zglądzenia lub dania życia wszystkim Buddom trzech czasów, wszystkim wspaniałym nauczycielom i wszystkim ludziom, nawet wtedy nie zaczniecie tego rozumieć. Jak więc można zrozumieć prawdziwe znaczenie słów: „Na wiosnę gęsi lecą na północ”?

Utrzymujcie tylko umysł *nie wiem*. Ten umysł *nie wiem* jest umysłem nieporuszonym. To tak, jakby próbować przebić się przez ścianę z żelaza lub próbować wspiąć się na srebrną górę. Całe myślenie jest odcięte. Ale gdy tylko przenikniecie ten stan, wasz umysł eksploduje. Ujrzycie wówczas kamiennego lwa biegnącego poprzez fale i pożerającego słońce. Zróbcie jeszcze jeden krok. Wtedy wróćcie do swego prawdziwego domu, gdzie trwa wiosna i gdzie kwiaty wszędzie zakwitają. Jeśli tam powrócicie, wówczas nie tylko sutry i biblie będą prawdą, lecz również szum wody i wiatru, barwa gór, szczekanie psa na ulicy – wszystko, co widzicie i odczuwacie, wszystko będzie takie jakie jest, wszystko będzie prawdą. Dlatego mistrz zen Mang Gong powiedział: „Na wiosnę gęsi lecą na północ”. Prawda jest właśnie taka jak to.

Wszystko we wszechświecie powraca do Jednego, dokąd powraca Jedno? Odrzućcie wasze małe „ja” i wejdźcie w puste „ja”. Wtedy, gdy otworzycie oczy, wszystko, co ujrzycie i usłyszycie będzie takie jak to.

Przed chwilą uderzyłem trzy razy w stół. Mang Gong powiedział: „Na wiosnę gęsi lecą na północ”. Czy znaczenie mego gestu i znaczenie słów Mang Gong'a są takie same, czy też różnią się?

Jeśli powiecie „takie same” uderzę was trzydzieści razy. Jeśli powiecie „różne”, również uderzę was trzydzieści razy.

Dlaczego?

Khaatz!

Otwórzcie drzwi wejściowe na Broadway.

– Przekład: Maciej Dziubak